

POSTANOWIENIE

Dnia 17 lipca 2009 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Mirosława Wysocka (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Gerard Bieniek

SSN Irena Gromska-Szuster

w sprawie z powództwa Barbary P.

przeciwko Krzysztofowi P.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 17 lipca 2009 r.,

zażalenia powódki

na postanowienie Sądu Okręgowego w G.

z dnia 13 stycznia 2009 r.,

- I. uchyla zaskarżone postanowienie w części odrzucającej
zażalenie z dnia 28 sierpnia 2008 r. (pkt 2);**
- II. odrzuca zażalenie w pozostałym zakresie.**

Uzasadnienie

Postanowieniem z dnia 3 czerwca 2008 r. Sąd Okręgowy w G. odrzucił apelację powódki Barbary P. od wyroku Sądu Rejonowego w G. z dnia 18 stycznia 2008 r.

W zażaleniu na to postanowienie, odrzuconym przez Sąd Okręgowy w G. postanowieniem z dnia 11 lipca 2008 r. z powodu uchybienia obowiązkowi przewidzianemu w art. 87¹ § 1 k.p.c., powódka zawarła wniosek o ustanowienie dla niej adwokata z urzędu. Wniosek ten został uwzględniony przez Sąd odwoławczy postanowieniem z dnia 11 lipca 2008 r.

W dniu 31 lipca 2008 r. zarządzono ponowne doręczenie stronom postanowienia z dnia 3 czerwca 2008 r., tym razem wraz ze stosownym pouczeniem o konieczności zachowania wymagania wynikającego z art. 87¹ § 1 k.p.c. Zarządzono ponadto doręczenie obu postanowień z dnia 11 lipca 2008 r. Przesyłka obejmująca wskazane postanowienia oraz wymagane pouczenia została doręczona powódce w dniu 5 sierpnia 2008 r.

Okręgowa Rada Adwokacka w G. pełnomocnika dla powódki wyznaczyła w dniu 6 sierpnia 2008 r., w osobie adw. Barbary Z., która została o tym poinformowana dnia 14 sierpnia 2008 r.

W dniu 28 sierpnia 2008 r. pełnomocnik ta wniosła w imieniu powódki zażalenie na postanowienie z dnia 3 czerwca 2008 r., wraz z wnioskiem o przywrócenie terminu do jego wniesienia. W uzasadnieniu wniosku twierdziła, że o zarządzeniu doręczenia powódce postanowienia o odrzuceniu apelacji dowiedziała się wprawdzie w dniu 21 sierpnia 2008 r., lecz o dacie jego doręczenia, i tym samym o upływie terminu, którego przywrócenia się domagała, dopiero sześć dni później, gdy do akt sprawy dołączono zwrotne potwierdzenie jego odbioru.

Postanowieniem z dnia 13 stycznia 2009 r. Sąd Okręgowy w G. oddalił wniosek o przywrócenie terminu do wniesienia zażalenia na postanowienie z dnia 3 czerwca 2008 r. i zażalenie to, jako spóźnione, odrzucił. Sąd, uzasadniając oddalenie wniosku, stwierdził, że wniosek ten, licząc od dnia 21 sierpnia 2008 r.,

został wprawdzie wniesiony w terminie przewidzianym w art. 169 § 1 k.p.c., lecz uchybienie terminowi do wniesienia zażalenia miało charakter zawiniony. Sąd motywował swoje stanowisko tym, że wniosek o przywrócenie terminu wraz z zażaleniem został złożony po upływie ponad dwóch tygodni od ustanowienia pełnomocnika z urzędu. Zdaniem Sądu, pełnomocnik powódki mógł zapoznać się z aktami sprawy już w dniu 19 sierpnia 2009 r., jednakże zwlekał z tym do dnia 21 sierpnia 2009 r. Pełnomocnik wiedział, że termin do wniesienia zażalenia jest bardzo krótki i już biegnie, gdyż postanowienie o odrzuceniu apelacji, co wynikało z akt sprawy, zostało wysłane skarżącej dnia 31 lipca 2008 r.

Postanowienie z dnia 13 stycznia 2009 r. powódka zaskarżyła zażaleniem w całości, domagając się jednocześnie rozpoznania orzeczenia o oddaleniu wniosku o przywrócenie terminu na podstawie art. 380 k.p.c. Skarżąca, nie kwestionując stanowiska Sądu o możliwości zapoznania się z aktami sprawy już w dniu 19 sierpnia 2008 r., podniosła, że podjąć stosowne czynności (wniesienie zażalenia oraz ewentualne złożenie wniosku o przywrócenie terminu do jego złożenia) mogła dopiero po ustaleniu daty doręczenia orzeczenia, którego czynności te miały dotyczyć, a to stało się możliwe dopiero dnia 27 sierpnia 2008 r., kiedy dowód doręczenia znalazł się w aktach sprawy.

Sąd Najwyższy rozważył, co następuje:

Zażalenie na postanowienie Sądu odwoławczego w części oddalającej wniosek o przywrócenie terminu do wniesienia zażalenia jest niedopuszczalne, gdyż jako niekończące postępowania w sprawie nie zalicza się do orzeczeń zaskarżalnych zażaleniem, o których mowa w art. 394¹ § 2 k.p.c. (por. np. uzasadnienie uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 31 maja 2000 r., III ZP 1/00, OSNC 2001, nr 1, poz. 1 oraz z dnia 6 października 2000 r., III CZP 31/00, ONSC 2001, nr 2, poz. 22). Orzeczenie w przedmiocie wniosku o przywrócenie terminu podlega kontroli jedynie na podstawie art. 380 k.p.c., o co zresztą skarżąca wniosła, niekonsekwentnie wnosząc jednocześnie zażalenie na to postanowienie. Dlatego zażalenie w tej części podlegało odrzuceniu na podstawie art. 394¹ § 3 w zw. z art. 398²¹ i 373 k.p.c.

Należało natomiast uwzględnić zażalenie na postanowienie odrzucające

zażalenie na orzeczenie o odrzuceniu apelacji.

Zasadnicze znaczenie miała w tym zakresie ocena skuteczności doręczenia powódce postanowienia Sądu drugiej instancji o odrzuceniu apelacji. Ponieważ doręczenie wskazanego orzeczenia w dniu 26 czerwca 2008 r., jak trafnie przyjął Sąd odwoławczy, nie było skuteczne wobec braku pouczenia o konieczności zachowania przymusu adwokacko-radcowskiego przewidzianego w art. 87¹ § 1 k.p.c. w razie zaskarżenia tego orzeczenia, zarządzeniem z dnia 31 lipca 2008 r. ponownie nakazano doręczenie stronom tego orzeczenia. Zgodnie z tym zarządzeniem, doręczenia dokonano do rąk powódki. Wobec ustanowienia przez Sąd Okręgowy w G. dla powódki adwokata z urzędu w dniu 11 lipca 2008 r. doręczenie to nie może być uznane za skuteczne. Po tej bowiem dacie, zgodnie z art. 133 § 3 k.p.c. pisma sądowe powinny być kierowane wyłącznie do pełnomocnika strony, którego na podstawie art. 117 § 5 k.p.c. na wniosek Sądu odwoławczego wyznaczyła Okręgowa Rada Adwokacka w G. (tak też Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 11 października 2005 r., V CZ 112/05, OSNC 2006, nr 7-8, poz. 131). Sąd Najwyższy w składzie rozpoznającym zażalenie nie podziela odmiennego w tym względzie stanowiska wyrażanego niekiedy w judykaturze (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 28 listopada 2001 r., II UZ 85/01, OSNP 2003, nr 20, poz. 503), że w przypadku ustanowienia dla strony adwokata z urzędu do czasu zawiadomienia sądu o wyznaczeniu takiego pełnomocnika przez właściwą radę adwokacką doręczeń należy dokonywać bezpośrednio stronie. Przeciwno przyjęciu takiego stanowiska przemawia nie tylko gramatyczna wykładnia art. 133 § 3 w zw. z art. 117 § 1 i 4 k.p.c., lecz także właściwe rozumienie celu ustanowienia pełnomocnika z urzędu na wniosek strony, związany z potrzebą dokonania określonej czynności procesowej.

Oznacza to brak skutecznego doręczenia odpisu postanowienia z dnia 3 czerwca 2008 r., które powinno było nastąpić do rąk ustanowionego dla powódki pełnomocnika z urzędu. Tym samym brak było podstaw do uznania, że zażalenie zostało wniesione po terminie (liczonym od nieskutecznego doręczenia). Przesądza to o wadliwości postanowienia o odrzuceniu zażalenia jako spóźnionego.

Kwestia przywrócenia terminu do wniesienia zażalenia jest w tej sytuacji bezprzedmiotowa. Jedynie więc dla porządku należy stwierdzić, że ocena Sądu w tym zakresie była niekonsekwentna i błędna.

Wewnętrznie sprzeczna jest argumentacja, w ramach której z jednej strony Sąd stwierdził, że wniosek o przywrócenie terminu do wniesienia zażalenia nie był spóźniony, przyjmując, że termin do złożenia tego wniosku biegł od daty zapoznania się przez adwokata z aktami sprawy, z drugiej natomiast, że zażalenie na postanowienie o odrzuceniu apelacji oraz wskazany wniosek nie zostały złożone w terminie tygodniowym od daty ustanowienia adwokata z urzędu, lecz dopiero po upływie dwóch tygodni od tego zdarzenia, co miałyby też wskazywać na zawiniony charakter przekroczenia terminu do wniesienia zażalenia.

Jednocześnie, chociaż Sąd nie kwestionował twierdzenia pełnomocnika skarżącej, że przed dniem 27 sierpnia 2008 r. nie mógł uzyskać informacji o dacie doręczenia powódce odpisu postanowienia o odrzuceniu apelacji, to bezpodstawnie przyjął, że wystarczająca dla podjęcia stosownych czynności była wiedza o tym, że odpis postanowienia został wysłany w dniu 31 lipca 2008 r. Stanowisko to jest błędne. Termin do złożenia wniosku o przywrócenie terminu do dokonania zamierzonej czynności procesowej rozpoczyna swój bieg dopiero wówczas, gdy pełnomocnik uzyska wiedzę, kiedy dokładnie rozpoczął się bieg terminu do dokonania tej czynności (por. postanowienie SN z dnia 24 września 2003 r., I CZ 102/03, niepubl.). Skoro zatem pełnomocnik skarżącej takiej wiedzy przed dniem 27 sierpnia 2008 r. nie miał, brak było podstaw do twierdzenia, że dokonanie wskazanych czynności w dniu 28 sierpnia 2008 r. było spóźnione.

Odnosząc się do kwestii winy pełnomocnika w niezachowaniu terminu do dokonania czynności procesowej, należy zwrócić uwagę, że powinna ona być badana jedynie na podstawie okoliczności, które mogłyby mieć związek z tego rodzaju uchybieniem. Przy założeniu Sądu, że postanowienie o odrzuceniu apelacji doręczono w dniu 5 sierpnia 2008 r., termin do wniesienia zażalenia na to orzeczenie upłynąłby z dniem 12 sierpnia 2008 r., a zatem jeszcze przed wyznaczeniem przez Okręgową Radę Adwokacką w G. osoby pełnomocnika. Okoliczności zatem, które Sąd brał pod uwagę, w ogóle nie mogłyby prowadzić do

przypisania pełnomocnikowi zawinionego uchybienia terminowi do wniesienia zażalenia na postanowienie z dnia 3 czerwca 2008 r. (gdyby do uchybienia takiego doszło).

Z powyższego wynika, że także przy przyjęciu założenia o spóźnionym złożeniu zażalenia, wadliwe byłoby jego odrzucenie na podstawie błędnego oddalenia wniosku o przywrócenie terminu do jego wniesienia.

Zażalenie w części dotyczącej postanowienia o odrzuceniu zażalenia na postanowienie o odrzuceniu apelacji Sąd Najwyższy uwzględnił z przyczyn omówionych na wstępie, uchylając to postanowienie na podstawie art. 394¹ § 3 w zw. art. 398¹⁵ § 1 k.p.c.